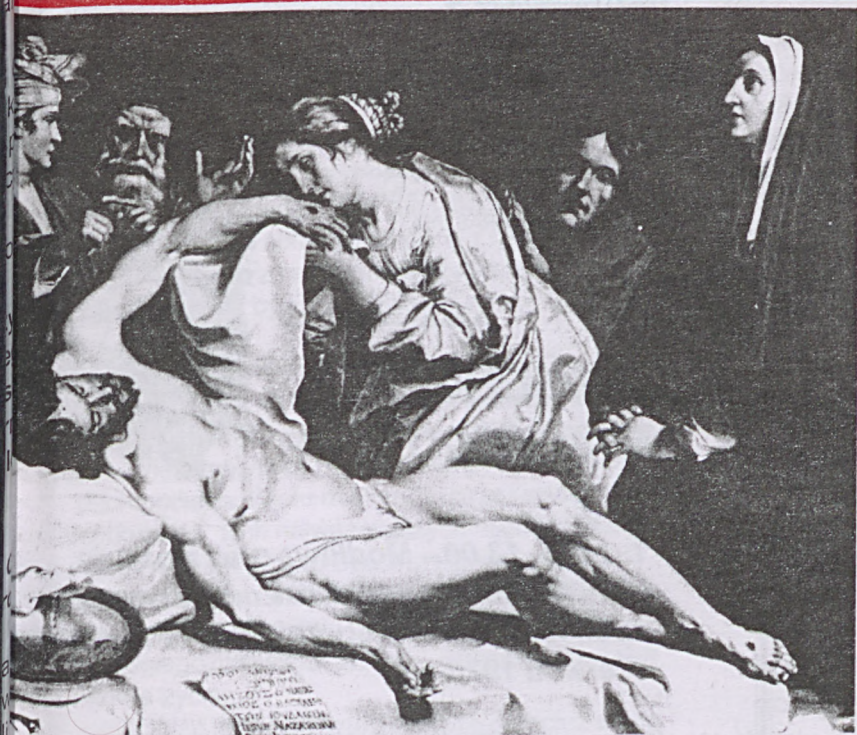




## WIELKANOC 2002



Wszystkim Członkom NSZZ „Solidarność” oraz Ich Rodzinom składam Najserdeczniejsze Życzenia z okazji Świąt Wielkanocnych.

Radujmy się z Pamiątki Zmartwychwstania Pańskiego!

Niech Chrystus wspiera Nas wszystkich swymi nieustającymi łaskami w życiu rodzinnym i pracy.

Szczęście Boże!

*Przewodniczący Zarządu Regionu  
NSZZ „Solidarność” Ziemia  
Radomska  
Zdzisław Maszkiewicz*

A.Jansens - „Złożenie do grobu” (1622)

## WYBORY

UCHWAŁA NR 134/12/2002

ZARZĄDU REGIONU NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

ZIEMIA RADOMSKA Z DN. 26.02.2002R.

WS. TERMINU UREGULOWANIA SKŁADEK.

§ 2

Po upływie w/w terminu zostaną obliczone kwoty stanowiące podstawę weryfikacji liczby delegatów przypadających dla poszczególnych jednostek organizacyjnych w oparciu o w/w uchwały zarządu Regionu nr 122/2001 i 125/2002.

§ 3

Wykonanie uchwały powierza się Regionalnej Komisji Wyborczej.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

§1

Zobowiązać podstawowe jednostki organizacyjne do uregulowania składek wobec Zarządu Regionu i Regionalnego Fundużu Strajkowego za lata 1999-2001. **Powyższe zobowiązania należy uregulować najpóźniej do 15.04.2002 r.**



## Rekolekcje Wielkopostne dla Ludzi Pracy i Potrzebujących Pracy

Rekolekcje poprowadzi ks. Bp Piotr Jarecki z Warszawy

### Program:

24.03.2002 Niedziela Palmowa – godz. 17.00 msza św. w Kościele pw. Św. Trójcy

25.03.2002 Wielki Poniedziałek – godz. 18.00 msza św. Jubileuszowa w Katedrze Mszę św. koncelebruje JE ks. Bp. Edward Materski Słowo Boże wygłoszą JE ks. Bp-i: Stefan Siczek i Piotr Jarecki

26.03.2002 r. Wielki Wtorek Wizyta JE: ks. Bp. Piotra Jareckiego, Ks. Bp. Stefana Siczka – Administratora Diecezji Radomskiej, ks. Bp. Edwarda Materskiego oraz ks. Bp. Adama Odzimka w Fabryce Broni w Radomiu w związku z Rekolekcjami Wielkopostnymi Ludzi Pracy .

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

Adres: ul. Traugutta 52 26-600 Radom

Telefony:

Przewodniczący/ Sekretariat: 363-43-49

Sekretariat (tel/fax): 362-38-04

Wiceprzewodniczący: 362-36-43

Sekretarz: 360-13-85

Administracja: 362-51-62

362-51-61

Komisja Interwencji

„Solidarność” RI

Komisja Emerytów i Rencistów

Sekcja Pracowników Oświaty i Wychowania



## REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE DLA LUDZI PRACY I POTRZEBUJĄCYCH PRACY

w Kościele Świętej Trójcy w Radomiu

24-27 marca 2002 r.

Początek: Niedziela Palmowa – godz. 17.00

Wielki Poniedziałek  
Wielki Wtorek  
Wielka Środa ] godz. 18.30

Spowiedź Święta we wszystkie

REKOLEKCJE POPROWADZI  
JEGO EKSCYCELNCJA  
KSIĄDZ BISKUP

Piotr Jarecki  
z Warszawy

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

ZAPROŚ INNYCH!

Duszpasterstwo Ludzi Pracy

## REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE



1. godz. 13.00 – Modlitwa oraz złożenie kwiatów pod pomnikiem Ludzi Skrzywdzonych w związku z robotniczym protestem w czerwcu 1976 r.

2. godz. 13.20 – Modlitwa oraz złożenie kwiatów przy sarkofagu śp. JE ks. Bp. Jana Chrapka.

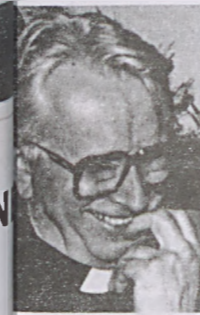
3. 13.45 – Fabryka Broni: złożenie kwiatów pod pomnikiem pracowników „Łuczniaka” zamordowanych przez okupanta; spotkanie wielkanocne w siedzibie Fabryki Broni; zwiedzanie zakładu produkcyjnego.

Godz. 18.30 – msza św. w Kościele pw. Św. Trójcy

27.03.2002 r. Wielka Środa

godz. 10.00 - Poświęcenie pokarmów wielkanocnych oraz spotkanie z członkami NSZZ „Solidarność” Ziemi Radomskiej w siedzibie Zarządu Regionu – ul. Traugutta 52.

godz. 18.30 - msza św. w Kościele pw. Św. Trójcy



O. Hubert Czuma SJ  
Duszpasterz Ludzi Pracy Diecezji Radomskiej

## Czy Wielki Post może być radosny?

Nie jest to okres przeznaczony na tańce i huczne zabawy. To wszyscy wiemy. Bez trudu rozpoznajemy racjonalność założenia, iż w czasie przygotowywania się do największych Świąt chrześcijaństwa - trzeba mieć czas na zastanowienie się nad swoim życiem, postępowaniem. Nie zakładamy, że jest ono wystarczająco uczciwe, czy najszlachetniejsze. Zakładamy, że nasza niemal wrodzona słabość przejawiała się w najrozmaitszy sposób. A do tego dołączymy nasze niezwykle wręcz uzdolnienie, aby do wszystkiego, co robimy „dorabiać ideologię”...

Prawda? Ale - z drugiej strony na pewno staramy się dobrze, albo lepiej jeszcze, bardzo dobrze przygotować się do tych świąt. Wiemy, że chodzi o sprawę nie tylko abstrakcyjnego ducha ludzkiego, lecz o sprawy związane z najważniejszymi naszymi pragnieniami i zamierzeniami życia. Skoro one są najważniejsze - trzeba być konsekwentnym i zrobić to jak najlepiej.

Jakie sprawy dla człowieka są najważniejsze? Tu można z mikrofonem wyjść na ulice miasta. Padałyby odpowiedzi różne. Wielu mówiłoby o swoim statusie bezrobotnego, bez zasiłku. Wielu mówiłoby o trudnościach wychowawczych swych pociech. Wielu miałoby zastrzeżenia do oziomu odniesień, tych najważniejszych między ludźmi, a więc - między mężem i żoną. Czasem się nie układa najlepiej, albo - wcale. Jakoś trzeba żyć, ale nie oznacza to, że w jakim-takim szczęściu. Mamy do siebie pretensję, także i do drugiego człowieka, nawet - najbliższego. Takie życie, smutne życie...

Co tu zrobić? Iść na rekolekcje? Usłyszę przecież to, co mówią. Więc po co? A może pomodlić się w tych moich prawach?

O - to jest właśnie wyjście! Kiedy bowiem człowiek zaczyna się modlić - otwiera się na Pana BOGA, To znaczy - nie każda modlitwa otwiera nas na BOGA. Otwieramy się wtedy, kiedy chcemy - przecież to od nas zależy, czy łaska Boża (zawsze nam dana) będzie przez nas przyjęta, czy nie.

Oto, jakie wielkie rzeczy od nas zależą. BÓG daje łaskę - my możemy ją podjąć, albo zmarnować. Otóż w czasie Wielkiego Postu BÓG daje nam zawsze dodatkową łaskę - możemy zrozumieć, że w tym otwieraniu się na BOGA odnajdziemy szczęście... Przecież to BÓG nas wymyślił, dokładnie z tym wszystkim kim jesteśmy. Potem - odkupił nas, zanim jawiliśmy się na świecie. Dał nam, raz na zawsze szansę na wieczną szczęśliwość.

A tu, na świecie? Też dał nam tę szansę. Tylko trzeba ją odkryć. Jezus na początku pierwszego przemówienia, tzw. kazania na górze, powiedział kilkakrotnie: „Szczęśliwi jesteście...”

Podał warunki, dzięki którym człowiek stać się może szczęśliwym już tu na ziemi. Ci szczęściarze to: ubodzy w

duchu, którzy są mądrzy, bo wiedzą, jak traktować rzeczy materialne. To- miłosierni, którzy potrafią podzielić się z innymi. To czystego serca, którzy będą na pewno oglądali Pana BOGA. To łaknący i pragnący sprawiedliwości (jakim nieszczęściem jest dla siebie i innych człowiek niesprawiedliwy?!). To szczęśliwi, którzy cierpią dla sprawiedliwości (wbrew pozorom oni są naprawdę szczęśliwi, choć cierpią jednocześnie! Proszę zapytać żołnierzy Armii Krajowej, którzy cierpieli i to bardzo za Polskę. Oni wiedzą dobrze, że ich ofiara nie poszła na marne) itd. itd.

Człowiek, który realizuje Ewangelię Jezusa - jest z Jezusem. A to właśnie, samo w sobie jest wielkim szczęściem. Chodzenie za Jezusem jest wielkim szczęściem. A płaczący za grzechy - czyż nie są szczęśliwi? Proszę spróbować iść do Spowiedzi, wyznać z żalem swoje grzechy i mocno postanowić poprawę. I mocno i wytrwale prosić BOGA, by pomógł w nawróceniu. Przecież to samo szczęście. Człowiek wie, po co żyje. I dokąd zmierza!

Tak, Wielki Post - to marsz radości - ku Radości, którą jest Jezus. Zwykle odbywa się to na rekolekcjach.

Życzę sobie i wszystkim tej RADOŚCI, BÓG jest naszym SZCZĘŚCIEM.

## BHP BHP BHP BHP BHP BHP BHP BHP

### Seminarium nt. dostosowania polskich uregulowań prawnych w zakresie bhp do dyrektyw linii Europejskiej

W dniu 26.02.2002 r. w sali konferencyjnej ZUS w Warszawie odbyło się seminarium nt. dostosowania polskich przepisów bhp do dyrektyw UE. Organizatorem seminarium był Zarząd Regionu Mazowsze NSZZ „S” i Centralny Instytut Ochrony Pracy w Warszawie w ramach projektu PHARE PL 99/IB-SO-01 realizowanego przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej oraz CIOP.

Ze strony Zarządu Regionu Ziemia Radomska NSZZ „S” w seminarium uczestniczył Józef Witczak - koordynator ds. BHP.

Seminarium miało na celu przybliżenie przepisów BHP obowiązujących w UE oraz przedstawienie poziomu dostosowania przepisów Polskich do Dyrektyw UE. Otwarcia seminarium dokonała

Dyrektor CIOP - Pani prof. dr hab. med. Danuta Koradecka

Następnie uczestnicy byli kolejno

(cd. na str. 4)



## ZAPRENUMERUJ

## „Tygodnik Solidarność”

„Tygodnik Solidarność”, czasopismo NSZZ „Solidarność”, można zaprenumerować na trzy sposoby:

1. W „Ruchu” lub jego oddziałach w całym kraju;
2. Na poczcie lub u listonosza;
3. Bezpośrednio w redakcji „TS”: 00-214 Warszawa<sup>^</sup> ul. Franciszkańska 6, tel./fax (0-22) 635-01-00.

„Tygodnik” w prenumeracie kosztuje tyle samo, co w kiosku - cena jednego egzemplarza wraz z podatkiem VAT wynosi 2,70 zł. W przypadku zamówienia bezpośrednio w redakcji w ww. cenie mieszczą się też koszty przesyłki. Zamówione egzemplarze wysyłamy pocztą.

Prenumerata całoroczna (51 wydań) kosztuje 138,70 zł brutto. Prenumerata krajowa przyjmowana jest jednak na dowolny adres i na dowolny okres. Przykładowo - prenumerata na II kwartał br. kosztuje 35,10 zł. „TS” można zamówić w dowolnym momencie. Wystarczy cenę „Tygodnika” 2,70 zł pomnożyć przez liczbę „Tygodników”, np. 10 numerów począwszy od numeru 9 „TS” kosztuje 27 zł (10 x 2,70) itd.

Wpłaty należy dokonywać na konto „Tysol” Sp. z o.o., 00-214 Warszawa, ul. Franciszkańska 6, nr konta: BPH PBK SA XIII Oddział w Warszawie, ul. Jasna 8, nr rachunku: 11101024-401020183014.

**Jednocześnie przypominamy o Uchwale nr 41 IV KZD NSZZ „S” z 1992 r.: Każda Komisja Zakładowa ma obowiązek prenumerowania przynajmniej jednego „Tygodnika Solidarność”,**

(cd. ze str. 3)

zapoznawani z obowiązującymi w UE dyrektywami :

- Dyrektywa Ramowa (89/39 I/EWG)
- Miejsca Pracy ( 89/654/EWG)
- Znaki Bezpieczeństwa ( 92/58/EWG)
- Sprzęt Roboczy ( 89/655/EWG + 95/63/WE)
- Wartości graniczne czynników chemicznych ( 2000/39/WE)
- Stosowanie środków ochrony indywidualnej (89/656/EWG)
- Ręczne prace transportowe (90/269/EWG)

Po zapoznaniu z przedstawionymi dyrektywami uczestnicy przystąpili do dyskusji, w której było wiele pytań. Pytania dotyczyły tego jak skłonić pracodawcę do zorganizowania stanowisk pracy zgodnie z obowiązującymi w Polsce przepisami BHP. W wielu przypadkach już spójnych z przepisami UE, a niektóre z nich podnoszą poprzeczkę nawet wyżej jak w UE. Mimo długiej dyskusji niełatwo było znaleźć dobrą receptę. Jednak uczestnicy zgodnie stwierdzili, że seminarium było zorganizowane na wysokim poziomie i bardzo przybliżyło obszary działań i stosowania przepisów bhp już w zjednoczonej Europie.

Koordinator ds. BHP  
przy ZR NSZZ „S”  
Ziemia Radomska  
Józef Witczak

Krótka charakterystyka  
„Tygodnika Solidarność”

„Tygodnik Solidarność” założony w 1981 roku, pierwszym niekomunistycznym pismem w Europie Środkowo-Wschodniej. Od początku wydawany przez Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”, który jest 100-procentowym właścicielem czasopisma.

Tygodnik ma charakter magazynu polityczno-gospodarczo-społecznego i zaliczany jest do grona mediów opiniotwórczych. Na jego łamach zamieszczają swe teksty tak znani i cenieni autorzy, jak Waldemar Łysiński, Zdzisław Najder, Maciej Łebowski, Bernard Marguerite, Tomasz Strzembosz, Krzysztof Piesiewicz, Jan Pietrzak, Szymon Kobylński, Czesław Niemen, Alain Besancon i Władimir Bukowski.

Wraz z Tygodnikiem ukazują się czterokolumnowe dodatki związkowe: „Solidarność Świętokrzyska” i „Solidarność Śląsko-Dąbrowska”. W Tygodniku ukazywały się również dodatki sponsorowane, np. „Nasza Ziemia” czy „Puls Daewoo”. Obecny nakład Tygodnika wynosi 27 tys.

egzemplarzy. Tygodnik przygotowywany jest na nowoczesnym sprzęcie komputerowym, gwarantującym nieograniczone możliwości opracowania graficznego tekstów. Przykładem technicznych możliwości naszej redakcji był „Tysol”, comiesięczny kolorowy dodatek do Tygodnika, wydawany w latach 1998-99.

Obecnie przygotowujemy się do wydawania Tygodnika Solidarność w nowoczesnej formule: format A-4, sztywna okładka, pełny kolor. Nowej szacie graficznej towarzyszy nowa linia tematyczna pisma, które w znacznie większym stopniu zajmuje się sprawami pracobiorców i działaczy związkowych.



19 marca 2002 r. rząd Leszka Millera przyjął projekt zmian w prawie pracy. Jeśli wejdą one w życie, to oznacza to drastyczne ograniczenie praw pracowniczych i związkowych przy jednoczesnym „daniu wolnej ręki” pracodawcom. A wszystko to pod płaszczykiem zwalczania bezrobocia.

Większość ze zmian ma na celu rzekomo zmniejszenie kosztów zatrudnienia pracownika i prowadzenia firm. Rządowe zmiany idą znacznie dalej niż to, co wstępnie ustalili związki zawodowe i pracodawcy. Z wypowiedzi członków ekipy Millera wynika, że wprowadzono do Kodeksu Pracy „zaledwie trzydzieści rozwiązań, z tego większość dotyczy obniżenia kosztów administracyjnych, które pracodawcy ponoszą przy zatrudnianiu. Za ledwie cztery rozwiązania ułatwiają zwalnianie pracowników.”(!!!)

JAKIE ZMIANY W KODEKSIE PRACY PROPONUJE RZĄD

- Do czasu wejścia Polski do UE pracodawcy będą mogli dowolnie długo zatrudniać pracownika na czas określony wprowadzenie zapisu ograniczającego tzw. samozatrudnienie.
- Obniżenie stawek za godziny nadliczbowe o 50 proc., ale tylko za pierwsze cztery godziny pracy; za pracę w niedzielę i święta stawka ta ma wynosić 100 proc.
- Wprowadzenie umowy o pracę na czas zastępstwa.
- Wydłużenie okresu rozliczeniowego czasu pracy.
- Uzależnienie wypłacania odpraw przy zwolnieniach grupowych od stażu pracy u konkretnego pracodawcy, a nie od ogólnego stażu.
- Wolne dni na poszukiwanie pracy tylko dla pracownika, któremu pracodawca wypowiedział umowę.
- Zwolnienia grupowe będą dotyczyły jedynie zakładów zatrudniających powyżej dwudziestu pracowników.
- Były też pomysły, z których rząd zrezygnował pod wpływem nacisku związków zawodowych i prawników (z którymi konsultował projekt zmian w prawie pracy).
- Wycofano się m.in. z:
  - uzależnienia prawa do odprawy emerytalnej lub rentowej od stażu pracy w danym zakładzie
  - z możliwości rekompensowania pracownikowi pracy w godzinach nadliczbowych czasem wolnym bez jego zgody.

Opinia Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ „Solidarność”  
w sprawie programu „Narodowa Ochrona Zdrowia”.

**Sekretariat Ochrony Zdrowia NSZZ „Solidarność” negatywnie ocenia propozycję zcentralizowanej formy zarządzania środkami publicznymi – w formie jednego zarządzanego przez ministra zdrowia FUNDUSZU.**

Centralne zarządzanie składką zdrowotną - stwarza możliwość prawnie zagwarantowaną) zasilania budżetu ministerstwa środkami z FUNDUSZU, w sytuacji występującego deficytu budżetowego i braku środków niezbędnych do zabezpieczenia finansowania np. procedur wysokospecjalistycznych i programów polityki zdrowotnej.

We wszystkich krajach Europy w których funkcjonuje system ubezpieczeń zdrowotnych rozdzielona jest funkcja kreatora polityki zdrowotnej jakim jest minister zdrowia, od funkcji bezpośredniego zarządzania poszczególnymi elementami systemu ochrony zdrowia.

Poprzez proponowane nowelizacje ustaw Minister Zdrowia gwarantuje sobie nieomalże jednoosobowo prawo do:

- zatwierdzenia planu finansowego Funduszu,
- ustalania składu Rad Kas Chorych./FUNDUSZU,
- odwoływania dyrektorów samorządowych jednostek służby zdrowia,
- zarządzania nieruchomościami należącymi do samorządów terytorialnych( dzierżawę)
- określania listy szpitali, w tzw. sieci krajowej.

Wykorzystując w/w prawne narzędzia minister zdrowia nie będzie zainteresowany w finansowaniu jednostek z poza listy krajowej szpitali. Jednostki służby zdrowia pozbawione zostaną równego dostępu do środków publicznych np. związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych, co stanowi naruszenie konstytucyjnej zasady równości podmiotów wobec prawa. Program nie wskazuje o jakich obiektywnych kryteriach będzie opierać się podział środków publicznych pomiędzy poszczególne województwa i jednostki oraz w jaki sposób zostaną zniesione aktualne występujące dysproporcje w podziale środków ze składek zdrowotnych i różnicowanie w infrastrukturze ochrony zdrowia a w poszczególnych regionach kraju. Te dwa czynniki sposób istotnych rzutują na dostępność pacjentów do świadczeń zdrowotnych.

Istnieje realne zagrożenie, że centralnie sterowany przez Ministra Zdrowia Fundusz będzie także partycypował w finansowaniu inwestycji.

Propozycja ministra nie przewiduje realnego zwiększenia środków w systemie, wręcz przeciwnie środki dotychczas przeznaczone wyłącznie na zakup usług medycznych, będą mogły być przeznaczone na zakup sprzętu, remonty, itp. Racjonalnym i wcześniej zapowiadanych rozwiązaniem jest zwiększenie przychodów samorządów terytorialnych związanych z działalnością inwestycyjną ukierunkowaną na ochronę zdrowia (np. programy dostosowawcze).

Zmiana dystrybucji środków finansowych w systemie, podział pieniędzy wewnątrz kraju przez fundusz, w województwach - pomiędzy jednostkami odbywać się będzie tak jak przed laty w systemie budżetowym, który doprowadził polską służbę zdrowia na skraj bankructwa. Likwidacja kas chorych nie przyniesie żadnych oszczędności. Koszt tzw. likwidacji /zapowiedź 30% zwolnień/ odbędzie się z pieniędzy składowych.

Naszym zdaniem, alternatywą jest łączenie obecnych regionalnych kas chorych, co spowoduje zmniejszenie kosztów funkcjonowania kas i zrównoważenie wielkości przychodów składowych. Wszyscy akceptują konieczność jednolitego systemu finansowania przy ujednoczonych zasadach finansowania oraz ustalonym standardzie świadczeń. Wpływ Ministra Zdrowia winien być ograniczony do ustalania maksymalnej wielkości wydatków administracyjnych Kas Chorych.

Reasumując, propozycja nie stwarza nadziei pacjentom na większy dostęp do usług, a pracownikom na poprawę warunków pracy w ochronie zdrowia.

Pogłębia się dysproporcja między ilością pieniędzy niezbędnych na świadczenia zdrowotne uwzględniających koszt pracy, a ilością udzielanych świadczeń.

W zakresie restrukturyzacji program obecnego MZ jest kontynuacją poprzedniego programu, czyli likwidacją miejsc pracy na znacznie większą skalę i na koszt pracodawców.

Niezbędna jest kontrola realizacji przez zoz-y programów dostosowawczych przez Państwową Inspekcję Sanitarną, Państwową Inspekcję Pracy i organ rejestrowy jakim są wojewodowie.



# RUCH Z LAT SZEŚCZDZIESIĄTYCH

O. Hubert Czuma SJ

## III. Czy byli terrorystami?

14 stycznia 2002 r. Sąd Najwyższy rozpatrywał kasację wyroku na czterech członków tzw. nielegalnej organizacji antykomunistycznej "Ruch". Kasacja ta została wniesiona przez ówczesnego min. sprawiedliwości Lecha Kaczyńskiego. Czterech członkowie tej organizacji Andrzej Czuma - skazany w 1971 na 7 lat więzienia, Stefan Niesiołowski - również skazany na 7 lat więzienia, Benedykt Czuma - skazany na 6 lat więzienia oraz Emil Morgiewicz - skazany na 4 lata więzienia. Zostali oni uwolnieni od zarzutu "usiłowania obalenia ustroju PRL przemocą". Ponieważ w związku z tą kasacją powstały zapytania, także i do mnie - o co tym ludziom chodziło? - sądzę, iż dobrze byłoby wyjaśnić prawdę o "Ruchu".

Czy byli terrorystami?

Często tak się określało ludzi RUCHU. Jeszcze w połowie stycznia bieżącego roku przy okazji ogłoszenia przez Sąd Najwyższy kasacji wyroku na 4 przywódców RUCHU - określano i w radio, i w telewizji polskojęzycznej, tę organizację jako terrorystyczną. Od chwili aresztowania w czerwcu 1970 roku określano ludzi RUCHU - jako tych, którzy chcieli wysadzić pomnik Lenina w Polonii i spalić jego muzeum. Nie mówiono nic o programie RUCHU, ani o "Biuletynie". Mieli pozostać w świadomości Polaków jako „terrorysty”. Krzywdzące to, bo niesprawiedliwe.

Samo sformułowanie pod koniec lat sześćdziesiątych programu odzyskania niepodległości Polski, likwidacji komunizmu w Europie Środkowowschodniej, wprowadzenia demokracji do życia państwa polskiego przy -co charakterystyczne - stworzeniu w Polsce silnej władzy wykonawczej, skupienie przy tym programie kilkuset ludzi w wielu miastach Polskie, działanie w tych wrogich dla siebie warunkach przez przeszło pięć lat i wydawanie "Biuletynu" oraz "Informatora" przekazującego prawdziwe wiadomości z Polski i świata - dają jednoznaczne świadectwo - czego chcieli ci dzielni ludzie. Nie byli terrorystami! Zabranie kilku maszyn do pisania oraz powielacza oraz usiłowanie (!) przejęcia państwowych pieniędzy z urobku sklepowego niesionych przez kierowniczkę sklepu - to nie akty terrorystyczne. Pieniądze miały być przeznaczone na kupienie maszyn, ale wydarzenie to stało się sygnałem

do porzucenia tego typu działań. Od tego czasu były składki oraz nadzieja na pomoc Polaków z emigracji, co zostało obiecanie przez Rodaków.

Cytuję dokumentalne opracowanie specjalistów z MSW z 1976 r.: "Nietypowość tej organizacji (RUCH - przyp. H.Cz.) polegała przede wszystkim na tym, że posiadała ona długi okres, prawie sześćdziesięcioletni, w którym działalność ograniczała się do wyszukiwania i pozyskiwania członków, przy czym robiono to dość powoli, z zachowaniem maksimum konspiracji.... Członkowie

RUCHU znali się od szeregu lat z tytułu: wspólnej przyjaźni do harcerstwa i nauki w szkołach średnich, wczesnych studiów na wyższych uczelniach i zbieżności zainteresowań, uczestnictwa w działalności duszpasterstwa akademickiego, miejsca pracy. W zasadzie nie było wśród nich ludzi przypadkowych. Wzajemna osobista znajomość, znajomość własnych poglądów społeczno-politycznych, zaufanie jakim się wzajemnie obdarzano stało się płaszczyzną porozumień i podjęcia antypaństwowej działalności.

To świadectwo służby bezpieczeństwa, która wraz z Gomułką odrzucała możliwość takiej determinacji młodzieńców przeciwników komunizmu. Ryzykowali osobiście bardzo wiele - co najmniej więzienie. Wiedzieli o tym (choć nie bardzo przygotowani byli na taką ewentualność).

Oni tacy byli. Ich przywódca Andrzej Czuma wykluczał stanowczo jakiegokolwiek wystąpienia publiczne. Musi być czas na gromadzenie ludzi i okrzepienie w świadomości służby zniewolonemu społeczeństwu przez gazetki, ulotki, spotkania - tak mówił.

Ale okazja wystąpienia, do czego niektórzy odczuwali ochotę - sama się pojawiła. Na wiosnę 1970 rozpoczęły się peerelu wielkie obchody - 100-lecie urodzin wodza rewolucyjnego październikowej Włodzimierza Lenina. Namiastnicze miały wykazać się niezwykle serwilizmem wobec władzy, przez zniszczenie jednego z przedmiotów niesprawiedliwego kultu wobec twórcy państwa radzieckiego, a złączeniem polityczną i gospodarczą naszego społeczeństwa. W tym czasie (lato 1970) nie było nikogo w Polsce kto by w ten sposób publicznie motywował odżegnanie się od kultu Lenina poza przywódcą RUCHU. Pamiętamy jednak już we więzieniu na Mokotowie. Nie musiał nic powiedzieć, co by go obciążało. Ale - powiedział. Dlatego szybko mu karę śmierci

Inicjatorem sprzeciwu i akcji zniszczenia muzeum Lenina stał się - jak sam stwierdził - Stefan Niesiołowski. Nie był dla niego pierwszorzędny. Za swych młodych lat pisał na łódzkich murach "KATYŃ" czy "PZPR to wróg" itp. I on kilka dni po wkroczeniu wojsk Układu Warszawskiego do Czechosłowacji wszedł z kolegami na Rysy i stracił tam życie. Lenina, szpeczącą szczyt tatrzański i obrażającą zarówno samych Górali, jak i Naród Polski. Teraz był zdecydowany podjąć konkretne "uderzenie przynajmniej w symbole komunizmu" - jak później napisał.

Niestety, w latach 60-tych w Polsce upowszechnione było przekonanie że, "sam Lenin chciał dobrze", tylko wypaczył założenia socjalizmu. Ten mit był lansowany w Polsce od śmierci Stalina. Ponieważ nie było innych tematów poza komunistycznymi (były gazety katolickie, ale nie poruszały takich tematów). Ludzie RUCHU wiedzieli jednak że to Lenin od początku stosował krwawy terror, że dokonał najazdu na Polskę w 1920 roku. Młodzi nie mieli żadnych złudzeń. Postanowili się temu "obłądowi" kultu wodza rewolucji sprzeciwić. Chcieli dać znać społeczeństwu, że nie ma powszechnej zgody na to haniebne zniewolenie. Pomysł był prosty: albo wysadzić w powietrze pomnik Lenina, albo spalić muzeum Lenina położone niedaleko portu

Pomimo wcześniejszych oporów - Andrzej Czuma zgodził się ostatecznie zgodę i wziął za wprowadzenie tego pomysłu w życie odpowiedzialność. Opracowano kilka wersji obalenia muzeum (brakło środków na wysadzenie pomnika w powietrze). Sprawdzono kilkakrotnie sytuację w obiekcie i w ludzi w obiekcie. Okazało się, że muzeum w nocy - w licznych pomieszczeniach - zamieniało się w pijacką kłótnię (pewnie na cześć wodza rewolucji. I słusznie!). Dla wszystkich było jasne, że, gdyby ktokolwiek w czasie akcji nie wstrzymał z akcją, przenieść ją na inny czas.

Wykonania tego pomysłu nie doszło. W wykonaniu wyroku na przywódców RUCHU sędzia szard Bodecki mówił: "Rozpoczęto stosowne przygotowanie (do spalenia muzeum - przyp. H.Cz) mające na celu oskarżenie, że w Polsce istnieje i działa organizacja antypaństwowa. Wg stanowiska oskarżonego A. Czumy akcja ta miała również cel "treningowy" dla członków RUCHU, mającą stanowić próbę sprawności działania".

Andrzej Czuma mówił o próbie zniszczenia muzeum - już przed aresztowaniem: "Kampania propagandowa toczona wokół obchodów leninowskich w 1970 sztucznie wywarzała atmosferę kultu wokół osoby Lenina, co w moim przekonaniu kłóciło się z tym co polskie społeczeństwo chciało od ZSRR zarówno w znaczeniu politycznym, jak i ekonomicznym. Uważałem, że dysproporcja pomiędzy znaczeniem środków materialnych na wytworzenie nowego kultu wobec twórcy państwa radzieckiego, a złączeniem polityczną i gospodarczą naszego społeczeństwa jest faktem, że nasze społeczeństwo poniosło ze strony państwa, którego twórcą był Lenin tak wiele krzywd, wymagalnych manifestacyjnego zaakcentowania właściwych proporcji przez zniszczenie jednego z przedmiotów niesprawiedliwego w moim przekonaniu kultu".

W tym czasie (lato 1970) nie było nikogo w Polsce kto by w ten sposób publicznie motywował odżegnanie się od kultu Lenina poza przywódcą RUCHU. Pamiętamy jednak już we więzieniu na Mokotowie. Nie musiał nic powiedzieć, co by go obciążało. Ale - powiedział. Dlatego szybko mu karę śmierci

(dalszy ciąg nastąpi)

## RUCH

Antykomunistyczna organizacja konspiracyjna utworzona w 1965 roku i działająca przede wszystkim w Łodzi i Warszawie. Swoją program Ruch sformułował rok później. Zakładał on odbudowę Polski całkowicie wolnej, niepodległej, utrzymującej równoprawne stosunki ze wszystkimi sąsiadami. Działacze Ruchu wzywali do odebrania władzy PZPR, likwidacji sojusznicych organizacji partii komunistycznej, takich jak SD, ZSL, likwidacji cenzury oraz rozwiązanie starych związków zawodowych. W deklaracji planowali powołanie Trybunału Stanu dla osądzenia komunistycznych zbrodni. W swoim szczytowym okresie w Ruchu uczestniczyło kilkaset osób, związanych w dużej części ze środowiskami duszpasterskimi i niepodległościowymi. Organizacja zrzeszała głównie ludzi młodych: 25 - 30 lat, ale należało do niej również kilku akowców i weteranów II wojny światowej. Organizacją kierowali bracia Benedykt i Andrzej Czumowie, Marian Gołębiowski, Bolesław Stolarz i Emil Morgiewicz oraz Stefan Niesiołowski. Po wpadce w czerwcu 1970 r. aresztowania objęły 75 osób. 23 października następnego roku przywódcy Ruchu zostali skazani w Warszawie na kary od 7 lat do 4 lat więzienia. Inne osoby otrzymały wyroki 3 do 1,5 roku. Przywódcy Ruchu wyszli z więzienia w 1974 r.

Po wyjściu z więzienia przywódcy Ruchu byli nadal represjonowani, nie przyjmowano ich do pracy, aresztowano przy różnych okazjach na 48 godzin. Prawie wszyscy kontynuowali działalność polityczną. W 1976 roku powołali w Łodzi Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela (ROPCiO), organizację alternatywną dla Komitetu Obrony Robotników i skupiającą działaczy o prawicowo-niepodległościowych poglądach.

## NASZE PODATKI ZA 2001 R.

### ODLICZENIA OD PODATKU

Limity ulg polegających na odliczeniu od podatku (19 proc. wydatków) w tym wypadku faktycznie zapłacona składka na ubezpieczenie zdrowotne do wysokości nie przekraczającej 7,75 proc. podstawy wymiaru tej składki

- remont i modernizacja budynku mieszkalnego oraz wpłaty na wyodrębniony fundusz remontowy wspólnoty mieszkaniowej, a także na wyodrębniony fundusz remontowy spółdzielni mieszkaniowej - nie więcej niż 20 zł (wydatek 24.315 zł 79 gr)
- remont i modernizacja mieszkania - 3850 zł (wydatek 20.263 zł 16 gr)
- instalacja i modernizacja instalacji gazowej, urządzenia pomiarowe, jeżeli jednocześnie remontuje się i modernizuje instalację gazową, urządzenia pomiarowe - 770 zł (wydatek 4052 zł 63 gr)

Ważne: Wskazane limity ulgi remontowej obejmują lata 2000 - 2002. Dolny limit wydatków, warunkujących możliwość skorzystania z tej ulgi, wynosi 462 zł w okresie 3-letnim (2000 - 2002)

- dojazdy dzieci do zamiejscowych szkół podstawowych, gimnazjów, szkół ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych, specjalnych sportowych, artystycznych publicznymi środkami
- dojazdy dzieci do szkół zamiejscowych - 19 proc. faktycznie poniesionych wydatków (dokończenie na str. 10)



**Uwaga! Ważne!**

**Publikujemy dziś tekst uchwały KK ws. opinii o projekcie nowelizacji ustawy – Kodeks Pracy i innych ustaw wraz z I częścią opinii w tej sprawie. Jest to tekst ważny dla związkowców ze względu na zakusy rządu UP-PSL i organizacji pracodawców zmierzające do praktycznego unicestwienia Kodeksu Pracy.**

**UCHWAŁA KK nr 91/02**

**ws. opinii o projekcie nowelizacji ustawy – Kodeks pracy i innych ustaw**

*“Praca znajduje się pod ochroną Rzeczypospolitej Polskiej. Państwo sprawuje nadzór nad warunkami wykonywania pracy” (art. 24 Konstytucji RP).*

W Polsce odsetek ludzi potencjalnie aktywnych zawodowo, a pozbawionych tej gwarantowanej konstytucją ochrony przybiera zastraszające rozmiary. Projekt zmian Kodeksu pracy przygotowany przez rządzącą koalicję jest kolejnym zamachem na prawa pracownicze, cofającym cywilizacyjnie Polskę do początku XX wieku i oznacza uchylanie się rządu od realizacji konstytucyjnych zadań oraz usankcjonowanie powszechnego dotychczas łamania prawa pracy. Jest to także sprzeczne z przyjętym przez rząd w czasie negocjacji europejskich zobowiązaniem do zapewnienia coraz większej ilości coraz lepszych miejsc pracy.

NSZZ “Solidarność”, broniąc Kodeksu przed nieracjonalnymi zmianami, broni nie tylko swoich członków, działa również w interesie pracowników i bezrobotnych pozbawionych ochrony związków zawodowych. Tzw. uelastycznienie Kodeksu pracy w rzeczywistości zwiększy bezrobocie, co jest szczególnie groźne w kontekście ostatnio przyjętych przez Sejm ustaw i decyzji istotnie zwiększających koszty firm. Proponowane zmiany służą więc odwróceniu uwagi od działań rządu pogarszających sytuację firm, skonfliktowaniu środowiska pracodawców ze związkami i tworzeniu pretekstu do obarczania związków zawodowych winą za poziom bezrobocia.

W obronie przed m.in.:

- możliwością jednostronnego rozwiązywania układów zbiorowych,
- obniżeniem dodatków do nadgodzin,
- pozbawieniem pracowników zwalnianych z przyczyn dotyczących pracodawcy prawa do odprawy pieniężnej,
- możliwością stosowania przez pracodawców sześciodniowego tygodnia pracy bez prawa do dodatku za godziny nadliczbowe przez większą część roku,
- wyłącznie indywidualnym ustalaniem z pracodawcą warunków pracy i płacy przez pracowników,
- możliwością dokonywania odstępstw od przepisów prawa pracy na niekorzyść pracownika w układzie zbiorowym pracy.



NSZZ “Solidarność” zastosuje wszelkie dostępne środki. Upoważnia nas do tego faktyczny zamach na dotychczasowy dorobek dialogu społecznego w Polsce.

W dobrze pojętym interesie społecznym, wzywamy rząd do podjęcia walki z szerzącymi się patologiami: korupcją, nieuczciwą konkurencją, łamaniem prawa, a także do

odstąpienia od pogroźek i konfrontacji ze związkami zawodowymi. Domagamy się wycofania rządowego projektu zmian Kodeksu pracy. Ze swojej strony deklarujemy gotowość do współpracy w działaniach pozytywnych. Postulujemy powrót do dialogu i podjęcie negocjacji dotyczących konkretnych działań na rzecz tworzenia miejsc pracy i rozwoju gospodarczego kraju.

Opinia szczegółowa w załączeniu.

Komisja Krajowa NSZZ “Solidarność”

Załącznik do uchwały KK NSZZ “Solidarność” nr 91/02 z dnia 13 marca 2002 r.

**Opinia**

**w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw**

Komisja Krajowa NSZZ “Solidarność” wyraża następujące stanowisko wobec propozycji zawartych w projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

1. Propozycja wprowadzenia umowy o pracę na czas określony w celu zastępstwa innego pracownika zasługuje na krytyczną ocenę. Powodem negatywnego stanowiska Związku wobec tej propozycji są skutki prawne zatrudnienia pracownika na czas określony na zastępstwo. Wprawdzie pracownik, z którym zostaje zawarta umowa o pracę w zastępstwie, nawiązuje stosunek pracy, pozbawia się jednak elementarnej ochrony związanej z pozostawaniem w zatrudnieniu. Pozostawanie w zatrudnieniu przez okres ponad 3 lat nie jest równoznaczne z nawiązaniem stosunku pracy na czas nieokreślony (art. 25<sup>1</sup> § 2 k.p. w proponowanym brzmieniu), okres wypowiedzenia umowy na czas określony w celu zastępstwa zostaje skrócony do 3 dni roboczych (art. 33 § 2 k.p.), wyłączone są przepisy o ochronie trwałości stosunku pracy osób w wieku przedurlopowym (art. 39 § 2 k.p. w proponowanym brzmieniu), nieobecnych w pracy z przyczyn usprawiedliwionych w okresie niezdolności do pracy wskutek choroby (art. 172 § 2 k.p. w proponowanym brzmieniu), kobiet w ciąży oraz w okresie urlopu macierzyńskiego (art. 177 § 2 i 3 k.p. w proponowanym brzmieniu).

2. Na aprobatę zasługuje propozycja, aby zatrudnienie na podstawie umów na czas określony było limitowane poprzez określenie liczby umów na czas określony, które mogą zostać zawarte pomiędzy tym samym pracownikiem a pracodawcą, a poprzez ograniczenie okresu zatrudnienia pracownika na czas określony. Zastrzeżenia Komisji Krajowej NSZZ “Solidarność” budzi natomiast propozycja ustalenia maksymalnego trzyletniego okresu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę na czas określony. Zdaniem Związku, trzyletni okres zatrudnienia pracownika na czas określony jest zbyt długi. Skutkiem przyjęcia tak długiego okresu trwania stosunku pracy na czas określony mo-

rowanie tego rodzaju umowy o pracę przez pracodawców podstawowy w okresie pierwszych trzech lat zatrudnienia pracownika. Zdaniem Związku należy zmierzać do utrzymania funkcjonującej dotychczas w polskim Kodeksie pracy umowy, zgodnie z którą umowa o pracę na czas nieokreślony stanowi zasadniczą podstawę zatrudnienia. Pozostawienie pracownika w stosunku pracy nawiązanym na czas określony stwarza bowiem niepewność co do kontynuacji zatrudnienia po tym okresie. Z tego punktu widzenia zasadniejsze należałoby uznać wprowadzenie maksymalnie trzyletniego okresu pozostawania w zatrudnieniu na podstawie umowy o pracę na czas określony. Rozważenia wymaga również możliwość wprowadzenia zawierania umów o pracę na czas określony wyłącznie w uzasadnionych przypadkach. Takie ograniczenia postuluje Dyrektywa Rady Unii Europejskiej Nr 99/70 dotycząca Porozumienia ramowego w sprawie umów na czas określony oraz art. 2 ust. 3 Konwencji MOP Nr 158 dotyczącej rozwiązania stosunku pracy z pracodawcy.

Zdaniem NSZZ “Solidarność”, na akceptację zasługuje postulat zwolnienia pracodawcy z obowiązku udzielania dni wolnych na poszukiwanie pracy w sytuacji, gdy wypowiedzenia dokonano pracownik.

Komisja Krajowa NSZZ “Solidarność” wyraża zdecydowany sprzeciw wobec propozycji wyłączenia pracodawców zatrudniających poniżej 20 pracowników z obowiązku wypracowania regulaminu pracy i regulaminu wynagradzania. Propozycje te ograniczają uprawnienia związków zawodowych do uzgadniania treści regulaminów, wyłączają ochronną funkcję regulaminu pracy (np. w zakresie ustalania czasu pracy, w szczególności dla kobiet i młodocianym) oraz możliwość kontroli przestrzegania przez pracodawcę przepisów prawa pracy (np. dotyczących czasu pracy czy też warunków bhp). Propozycja ograniczenia obowiązku wydania regulaminów wynagradzania oznacza zwiększenie wpływu braku regulacji płacowej. Wysokość wynagrodzenia powinna być wyłącznie pomiędzy pracownikiem a pracodawcą, co stwarza pole do nadużyć (np. praktyka zatrudniania w ramach fikcyjnego niepełnego wymiaru czasu pracy w celu uchylenia się od stosowania przepisów o najniższym wynagrodzeniu za pracę).

Zastrzeżenia budzi również propozycja, aby zakres negocjacji do wydania rozporządzenia MPIPS określającego ogólny zasady ustalania oraz wysokość należności przysługujących pracownikom z tytułu podróży służbowej ograniczyć wyłącznie do pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwach i samorządowych jednostkach sfery budżetowej. W stosunku do pozostałych pracowników zagadnienie było by regulowane wyłącznie w układach zbiorowych, w regulaminach wynagradzania i umowach o pracę. Wyłączenie tego rozwiązania narusza ochronną funkcję, którą spełniają w polskim systemie prawa pracy tzw. pochodne źródła prawa pracy – Kodeks pracy, inne ustawy i akty wykonawcze. Tej grupie źródeł prawa pracy należy przyznać rolę określania minimum uprawnień pracowników i maksimum obowiązków. Rola tzw. swoistych źródeł prawa pracy polegać powinna natomiast na wprowadzaniu rozwiązań korzystniejszych dla pracowników od powszechnie obowiązujących standardów. W tym kontekście warto podkreślić, że wprowadzeniu proponowanej zmiany towarzyszy ograniczenie zakresu podmiotowego regulacji płacowej, które polega na objęciu obowiązkiem wydawania regulaminów wynagradzania wyłącznie pracodawców zatrudniających co

najmniej 20 pracowników. Proponowana zmiana spowoduje, że prawa do świadczeń przysługujących z tytułu podróży służbowej pozbawieni zostaną pracownicy zatrudnieni w mniejszych zakładach pracy. Wśród mniejszych pracodawców dostrzegalna jest bowiem tendencja do przyznawania pracownikom wyłącznie świadczeń przewidzianych w powszechnie obowiązujących przepisach prawa pracy. Różnicowanie w treści art. 77<sup>5</sup> § 2 k.p. sytuacji prawnej pracowników jednostek sfery budżetowej oraz pozostałych zasługuje ponadto na zarzut niezgodności z konstytucyjną zasadą równości wobec prawa (art. 32 ust. 1 Konstytucji R.P.). Ponadto proponowana zmiana pozostaje w sprzeczności z przepisami ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

6. Krytycznie ocenić należy również propozycję uwarunkowania prawa do odprawy emerytalno-rentowej od posiadania przez pracownika co najmniej trzyletniego okresu zatrudnienia u pracodawcy, u którego stosunek pracy ustał w związku z przejściem na emeryturę lub rentę (art. 92<sup>1</sup> k.p. w proponowanym brzmieniu). Odprawa emerytalno-rentowa posiada obecnie charakter okolicznościowego świadczenia pieniężnego związanego z przejściem na emeryturę lub rentę. Stanowi ona wyraz uznania dla długoletnich pracowników, kończących u danego pracodawcy swoją karierę zawodową. Ma ona zatem w większej mierze znaczenie moralne i humanitarne niż materialne. Prawo do tego świadczenia nie zależy obecnie od stażu pracy, a jego wysokość jest równa wynagrodzeniu pracownika za jeden miesiąc. Wprowadzenie proponowanej zmiany art. 92<sup>1</sup> k.p. pozbawi pracowników, którzy w okresie poprzedzającym nabycie uprawnień emerytalno-rentowych byli zatrudnieni u danego pracodawcy przez okres krótszy niż dwa lata resztek satysfakcji związanej z zakończeniem swojej aktywności zawodowej. Z drugiej strony, niewielkie oszczędności z tytułu wprowadzenia tej zmiany nie, spowodują efektu w postaci poprawy warunków prowadzenia działalności gospodarczej i powstawania nowych miejsc pracy.

7. Na akceptację zasługuje propozycja ograniczenia obowiązku pracodawcy wydania świadectwa pracy w razie rozwiązania umowy o pracę na czas określony i niezwłocznego nawiązania kolejnej takiej umowy do przypadku, gdy pracownik żąda wydania takiego świadectwa (art. 97 § 1<sup>1</sup> k.p. w proponowanym brzmieniu).

8. Krytycznie ocenić należy propozycję zwiększenia długości okresu rozliczania czasu pracy. Poważne zastrzeżenia budzi w szczególności projekt wprowadzenia 12-miesięcznego okresu rozliczeniowego w przypadkach uzasadnionych m.in. rodzajem pracy. Pozostawia to pracodawcy zbyt dużą swobodę uznania, czy zachodzą przesłanki do przyjęcia 12-miesięcznego okresu rozliczeniowego. Powstanie niebezpieczeństwo, że podmiot zatrudniający w 12-miesięcznym okresie rozliczeniowym będzie faktycznie stosować 6-dniowy tydzień pracy, rekompensując ten okres przyznaniem pracownikowi pod koniec okresu rozliczeniowego dni wolnych od pracy.



(dokończenie w kolejnym numerze „Biuletynu”)

(dokończenie ze str. 7)

- własne odpłatne dokształcanie i doskonalenie zawodowe - nie więcej niż 433 zł 20 gr (wydatek 2280 zł)
- odpłatne kształcenie własne oraz dziecka pozostającego na utrzymaniu w szkołach wyższych i wyższych szkołach zawodowych - maksimum 760 zł (wydatek 4000 zł)
- kupno przyrządów i pomocy naukowych, programów komputerowych oraz wydawnictw fachowych bezpośrednio związanych z wykonywanym zawodem i wykonywana pracą - nie więcej niż 433 zł 20 gr (wydatek 2280 zł).

Dla kontynuujących inwestycje sprzed 1 stycznia 2002 r. (w ramach praw nabytych)

- duża ulga budowlana - 35.910 zł (wydatek 189.000 zł), łącznie z odliczeniami sprzed 1 stycznia 2002 r.
- systematyczne oszczędzanie w kasie mieszkaniowej (wyjątkowo!) 30 proc. wydatków, ale nie więcej niż 11.340 zł (wydatek 37.800 zł), łącznie z odliczeniami sprzed 1 stycznia 2002 r.

Na spłatę odsetek od kredytów mieszkaniowych

- odsetki faktyczne zapłacone od kwoty kredytu (pożyczki) nie przekraczającej 189 tys. zł - odliczenie od podstawy obliczenia podatku (tj. od dochodu pomniejszonego o przysługujące od niego odliczenia, a więc przede wszystkim składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, darowizn, odliczeń na rehabilitację inwalidów)

Limity ulg podatkowych polegających na odliczeniu wydatku od dochodu

- z racji darowizn - 15 proc. lub 10 proc. w zależności od celu darowizny, ale nigdy więcej niż 15 proc. rocznego dochodu danego podatnika

• na opłacenie przewodników osób niewidomych z I i II grupy inwalidztwa oraz osób z niepełnosprawnością narządu ruchu zaliczonych do I grupy inwalidztwa 2280 zł

• na utrzymanie psów przewodników przez osoby niewidome - 2280 zł

• na leki dla inwalidów (wszystkich grup) - gdy wydatki na ten cel przekroczą miesięcznie 152 zł w wysokości różnicy między wydatkami faktycznie poniesionymi a kwotą 152 zł (jest to limit miesięczny)

• na używanie samochodu osobowego, stanowiącego własność osoby niepełnosprawnej zaliczonej do I lub II grupy inwalidztwa lub własność podatnika mającego na utrzymaniu osobę niepełnosprawną zaliczoną do I lub II grupy inwalidztwa albo dziecko niepełnosprawne do lat 16, dla potrzeb związanych z koniecznym przewozem na niezbędne zabiegi leczniczo-rehabilitacyjne 2280 zł. Inne ulgi polegające na odliczeniu wydatku od dochodu, w tym wszystkie = poza wskazanymi - wydatki na rehabilitację inwalidów, nie są limitowane. Maksymalna kwota osiągniętego w 2002 r. dochodu osoby niepełnosprawnej, będącej na utrzymaniu podatnika, która warunkuje

prawo tego podatnika do pomniejszenia swego dochodu wydatki na jej rehabilitację, wynosi w 2002 r. 9120 zł.

Dla kontynuujących inwestycje rozpoczęte przed 1 stycznia 2001r.

- budowa wielomieszkaniowych domów obejmujących najmniej 5 mieszkań na wynajem - 189.000 zł x liczba mieszkań budowanych z takim przeznaczeniem za cały okres budowy

Inne:

wysokość dochodu nie pociągającego za sobą obowiązku płacenia podatku - 2727 zł

kwota należności z racji umowy zlecenia i podobnej z osobą nie będącą pracownikiem zleceniodawcy, od której należności pobiera się tylko podatek zryczałtowany w wysokości 20 proc. - 143 zł.

## Z PRAC KK Z PRAC KK

### KOMUNIKAT

19 marca 2002 r. w Gdańsku odbyło się posiedzenie prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność".

Prezydium KK omówiło rządowe propozycje dot. zmian w Kodeksie pracy, zapoznało się z efektami tego posiedzenia prezydium Komisji Trójstronnej, wahało możliwy przebieg akcji informacyjnej, lobbij i protestacyjnej, związanych z obroną najważniejszych pracowników zapisów Kodeksu pracy.

Prezydium negatywnie zaopiniowało projekt ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, bowiem w znaczny sposób ogranicza on uprawnienia pracownicze i wysokość świadczeń z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, wypadków w drodze do i z pracy. Również negatywnie opiniowano projekt ustawy o zaopatrzeniu osób, które uległy wypadkom w szczególnych okolicznościach oraz ich rodzin. Podobnie jak projekt poprzedni, ten również zawiera unormowania mniej korzystne od obowiązujących obecnie.

Prezydium KK zarejestrowało Międzyzakładową Komisję Koordynacyjną NSZZ "Solidarność" przy Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych we Wrocławiu. Nowo również zgłosić kandydaturę Anny Malinowskiej z Regionu Pomorze Zachodnie do nagrody im. Krahelskiej.

**Kajus Augustyn**  
Rzecznik prasowy



# SKOK

BIULETYN INFORMACYJNY  
NSZZ „Solidarność”  
Ziemia Radomska

Radom 26-600  
ul. Traugutta 52  
tel. 36-251-61  
tel./fax 36-238-04

Redakcja i skład:  
Paweł Podlipniak (ppp)  
egzemplarz bezpłatny

Nasze konto: Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska  
PKO BP I/O Radom 18 10204317-122280091